

Łukasz Perlikowski¹ (rec.): Marcin Polakowski, *Sceptycyzm w polityce. Studium myśli politycznej Michaela Oakeshotta*, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, Płock 2017, ss. 286.

Myśli politycznej Michaela Oakeshotta niezwykle trudno nadać jednoznaczną etykietę ideową. Dla konserwatystów jego teoria będzie zbyt liberalna, dla liberałów zbyt konserwatywna. Idąc drogą złotego środka oraz korzystając z wektora wyznaczonego przez praktyki społeczne ten brytyjski myśliciel prezentuje w swoich dziełach świeże spojrzenie na stare problemy oraz rzuca światło na kwestie niewidoczne w perspektywie utartych schematów interpretacyjnych. Świadczy to niewątpliwie o tym, że mamy do czynienia z twórczością wartościową, jednakże sprawiającą trudności w studiowaniu ze względu na niejednolity charakter oraz zadeklarowaną *burzycielskość*, która w filozofii skłania raczej do krytycznego myślenia, a nie do budowania systemu.

Na polskim rynku wydawniczym ukazała się publikacja, która doskonale przygotowuje do studiowania filozofii politycznej Oakeshotta oraz wyjaśnia meandry jego dróg myślowych. Marcin Polakowski, który podjął się napisania

pierwszej w języku polskim monografii o filozofii politycznej brytyjskiego myśliciela, analizuje przedmiot badań od strony podejścia sceptycznego w polityce. Dwa elementy książki na wstępie należy szczególnie wyróżnić. Czytelnikowi niecierpliwemu, lub takiemu, który chciałby czytać książkę z konkretnej perspektywy lub określonego stanowiska, należy polecić rozpoczęcie lektury od rozdziału ostatniego, który nosi tytuł *Teoria Oakeshotta między tradycją a jedynostką*. Autor *Sceptycyzmu w polityce* podejmuje próbę usytuowania omawianego stanowiska filozoficzno-politycznego pomiędzy biegunami liberalizmu i konserwatyzmu. By tego dokonać sięga on z jednej strony do teorii „twardego rdzenia” konserwatyzmu według Jacka Bartyzela (Bartyzel 2002) oraz do charakterystyki konserwatyzmu według Russella Kirka (Kirk 1995), a z drugiej strony do koncepcji liberalizmu według Johna Graya (Gray 1994) oraz do trzonu koncepcji liberalnych z publikacji pod tytułem *W gąszczu liberalizmów* Jacka Bartyzela (Bartyzel 2004). Porównanie tych stanowisk ze stanowiskiem Oakeshotta jest bardzo szczegółowe i jednocześnie czytelne, natomiast ogólny wniosek jest taki, że brytyjski autor nie zgadza się z komponentami stanowisk liberalnych i konserwatywnych na poziomie uzasadnień, ale jest skłonny przyjąć zarówno liberalne jak i konserwatywne propozycje na poziomie konkretnych rozwiązań (Polakowski 2017).

¹ Dr, Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku, e-mail: lukasz.perlikowski@gmail.com, ORCID: 0000-0002-4504-7625.

Kolejny element, który należy w tym miejscu wyróżnić to wstęp, a zwłaszcza jego podrozdział czwarty. Autor przedstawia w nim główne kategorie analityczne, takie jak prawda i racjonalność. We fragmencie tym myśl Brytyjczyka zostaje ukazana w szerszym kontekście filozoficznym, dzięki czemu łatwiej zrozumieć jego tezy jako argumenty w dyskursie. Znajdziemy tu również charakterystykę stanowiska sceptycznego, które łączy w sobie następujące cechy: 1) subiektywizm; 2) probabilizm; 3) konwencjonalizm; 4) relatywizm; 5) pragmatyzm; 6) historyzm; 7) antyfundacjonizm (Polakowski 2017, s. 40–41). Powyższe określenia w precyzyjny sposób klasyfikują sceptyczne podejście w filozofii. Z podobną precyzją zdefiniowano również w tym paradygmacie politykę, czyli główny przedmiot rozważań pracy. Marcin Polakowski wskazuje, iż: „Polityka przedstawiona przez pryzmat zaproponowanego pojęcia praktyki będzie rozumiana jako działalność o charakterze: a) autonomicznym; b) autotelicznym, c) partykularnym; d) samorzutnym (Polakowski 2017, s. 47). We wstępie znajdziemy również omówienie stanowiska Ludwiga Wittgensteina (Wittgenstein 2011), które należy odczytywać jako pokrewne Oakshottowskiemu sceptycyzmowi.

Właściwe przedstawienie myśli politycznej brytyjskiego filozofa następuje w pozostałych rozdziałach, przy czym warto odnotować, iż autor przyjął porządek rozważań, który wychodzi od podstawowych założeń filozoficznych, które według Oakeshotta tkwią w doświadczeniu (rozdział I), a przejawiają się w działaniu człowieka (rozdział II), następnie myśl Brytyjczyka ujęta jest z perspektywy filozofii ogólnej (rozdział III). Od rozdziału czwartego mowa jest o konkretnym podejściu do filozofii polityki,

następnie jeszcze bardziej konkretnie przedstawiono historyczne wizje moralności i praktyki, by zwieńczyć wywód analizą dotyczącą spraw praktyki politycznej (rozdział VI).

Z tego dość obszernego materiału, który autor przedkłada czytelnikowi na szczególną uwagę zasługuje kilka wątków, które skrótoowo omówimy w tym miejscu. Są one znaczące, ponieważ akcentują poszczególne aspekty myśli brytyjskiego filozofa. Ponadto ich analiza świadczy o tym, że autor nie tylko w bardzo wysokim stopniu opanował przedmiot badań, ale również wykazał się umiejętnością zaprezentowania wyników badań w sposób klarowny i przystępny dla czytelnika.

Po pierwsze u podstaw myśli politycznej Oakeshotta leżą fundamentalne założenia dotyczące tego, czym właściwie jest filozofia i jaki jest jej stosunek do praktyki. Refleksja filozoficzna ma w tym ujęciu stanowić środek wyzwolenia od praktyki. Powinna być oparta na działalności intelektualnej, która opiera się głównie na abstrakcji i kontemplowaniu rzeczywistości. Jej związek z praktyką jest więc kontrowersyjny, by nie powiedzieć, antagonistyczny. Filozofia tak pojmowana jest alternatywą dla praktyki, a nie jej wsparciem lub uzasadnieniem. Jak zauważa brytyjski filozof: „Filozofia nie jest poprawieniem życia, lecz jego zaprzeczeniem” (Polakowski 2017, s. 82). Założenie to jest kluczowe dla pełnego zrozumienia stanowiska Oakeshotta.

Po drugie ta redukcja podejścia filozoficznego dotyczy również wszelkich wyśiłków teoretycznych. Jak wskazuje Marcin Polakowski: „[Teoretyk], choć dostarcza nam bardziej uchwytnych rezultatów swojej pracy, niż filozof i tworzy wiedzę bardziej wyrafinowaną niż wiedza potoczna, także nie ma prawa rościć sobie

pretensji do wyższości nad tymi, którzy zajmują niższe płaszczyzny rozumienia świata. Tym bardziej filozof, teoretyk bezwarunkowy, musi być pozbawiony tego prawa, nie dostarczając żadnej wiedzy, a jedynie wskazując ograniczenia wiedzy zastanej i tworzonej przez innych” (Polakowski 2017, s. 106). Świadomość ograniczenia możliwości intelektualnych skutkuje również przeformulowaniem celu teoretyzowania w ogóle. Jest ono „zaangażowaniem na rzecz umniejszenia tajemnicy, a nie dążenia do osiągnięcia rozumienia ostatecznego” (Polakowski 2017, s. 100). To podejście, które w pełni zasługuje na miano sceptycznego, przejawia się również w krytyce innych stanowisk filozoficznych. Brytyjski filozof bardzo ceni twórczość Thomasa Hobbesa przede wszystkim za zerwanie z błędami paradygmatu klasycznego, którego przejawem jest na przykład teoria idei Platona przedstawiona szczególnie w alegorii jaskini z *Państwa* (Polakowski 2017, s. 111–116).

Po trzecie na podstawie powyższych ustaleń Oakeshott podejmuje próbę charakterystyki działalności, która występuje pod szyldem filozofii polityki. W celu objaśnienia tego tematu używa metafory wieży. Jej kolejne poziomy są analogiczne do poziomów poznania spraw politycznych. Stąd myślenie o polityczności można podzielić na: 1) refleksję w służbie polityki; 2) doktryny polityczne; 3) filozofię polityki. Ta ostatnia ma wyróżniać się przede wszystkim radykalnie burzycielskim charakterem, co oznacza, że nie jest związana doraźnymi wymogami politycznymi oraz interesami poszczególnych stron sporu politycznego. Słusznie zauważa Marcin Polakowski, że tak pojmowana filozofia polityki niewiele różni się od samej filozofii (Polakowski 2017, s. 142). Podobnie zatem jak ogólna filozofia, tak i filozofia poli-

tyki nie może rościć sobie prawa do poznania wyższego stopnia, które mogłoby stanowić podstawę supremacji danego dyskursu względem innych. Za tymi założeniami kryje się podstawa podejścia Oakeshotta do refleksji intelektualnej w ogóle. Steven Smith zidentyfikował ją jako refleksję ukierunkowaną na problem relacji pomiędzy rozumem, a życiem moralnym. Temat ten przenika bez wątpienia całą twórczość brytyjskiego filozofa. Ten „humanistyczny” charakter przejawia się również w twierdzeniu o przedmiocie badań filozofii polityki. Mianowicie przedmiotem tym nie powinny być instytucje polityczne i społeczne, ale przede wszystkim ludzie (Polakowski 2017, s. 228).

Warto również zasygnalizować, że Oakeshott słusznie identyfikuje główny problem wszelkich teorii politycznych, którym jest kategoria zmiany. Twierdzi on, że najlepsza metoda wdrażania zmian do życia społecznego opiera się na swobodnej praktyce; na wcielaniu kolejnych elementów do amalgamatu praktyk społecznych, które tworzą życie danej wspólnoty. Jak zauważa Marcin Polakowski: „Władza polityczna ma obowiązek przygotowania się do zmiany, sytuacyjnego reagowania na nią, zaś jej programowe potępienie taką reakcją wyklucza, choćby dlatego, że lekceważy każdorazowo jej charakter i specyfikę” (Polakowski 2017, s. 237).

Książka *Sceptycyzm w polityce* niewątpliwie wypełnia znaczącą lukę w polskiej humanistyce. Jak zauważono na początku, stanowi ona doskonały wstęp do studiów nad myślą polityczną Michała Oakeshotta. Jeśli pozostaje jakiś niedosyt po lekturze, to ten związany z ograniczonym zakresem rozważań, które prezentuje autor. Wielce interesujące są wątki związane ze stosunkiem filozofii brytyjskiego filozofa do myśli Lu-

dwiga Wittgensteina, zwłaszcza w jej konserwatywnym wydaniu (Nyíri 1992). Ważna jest również interpretacja koncepcji *teleokracji* i *nomokracji*, jaką rozwinął Friedrich von Hayek (von Hayek 1973). Ciekawym zabiegiem byłoby również zestawienie spojrzenia sceptycznego na kwestię reguł i norm prawnych z innymi podejściami do tego przedmiotu badań (Dzyenhaus, Poole 2015). Z drugiej jednak strony dzięki temu, że autor jasno wyznaczył granice swoich rozważań, mamy do czynienia z pracą czytelną i spójną. Temat określony w tytule pracy w pełni odpowiada jej treści, a abstrahowanie od wątków pobocznych sprawiło, że mamy do czynienia z narracją przystępną posiadającą jednocześnie solidną strukturę pracy naukowej.

Bibliografia

- Bartyzel, J. (2002). *Konserwatyzm bez kompromisu*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Bartyzel, J. (2004). *W gąszczu liberalizmów. Próba periodyzacji i klasyfikacji*. Lublin: Instytut Edukacji Narodowej.
- Dzyenhaus, D. Poole, T. ed. (2015). *Law, Liberty and State: Oakeshott, Hayek and Schmitt on the Rule of Law*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Gray, J. (1994). *Liberalizm*, tłum. R. Dziubecka. Kraków: Znak.
- Kirk, R. (1995). *Dziesięć konserwatywnych zasad*. „Res Publica Nowa”, nr 4.
- Nyíri, J.K. (1992). *Tradition and Individuality*, Dordrecht: Kluwer.
- Polakowski, M. (2017). *Sceptycyzm w polityce. Studium myśli politycznej Michaela Oakeshotta*. Płock: Wydawnictwo Naukowe PWSZ w Płocku.
- Wittgenstein L., (2011) *Dociekania filozoficzne*, tłum. B. Wolniewicz. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- von Hayek, F.A. (1973). *Law, Legislation and Liberty*, vol. I *Rules and Order*. Chicago: University of Chicago Press.

■ *Łukasz Perlikowski*